

# Szwedzka centroprawica krytykuje obronę narodowych interesów

21 października 2019

Jednym z najważniejszych mówców na zjeździe szwedzkiej centroprawicy był były premier i milioner Fredrik Reinfeldt, odpowiedzialny między innymi za masowy napływ imigrantów do tego kraju. Zwracając się do działaczy Umiarkowanej Partii Koalicyjnej krytykował on głównie odrodzenie nacjonalizmu oraz stawianie własnej ojczyzny na pierwszym miejscu, ponieważ to globalizacja ma przyczyniać się do rozwoju całego świata.

Odbywający się w Västerås zjazd centroprawicowej Umiarkowanej Partii Koalicyjnej (Moderaterna) miał między innymi na celu podsumowanie działalności ugrupowania w ciągu ostatniego roku, a także zaktualizowania jej niektórych postulatów. Z pewnością partia kierowana obecnie przez Ulfa Kristerssona nie zamierza zmieniać swojego podejścia do imigracji oraz protekcjonizmu, o czym świadczy przemówienie Reinfeldta nawiązujące do tez postawionych przez niego przed pięcioma laty.

To właśnie w 2014 r., czyli na rok przed rozpoczęciem się europejskiego kryzysu migracyjnego, ówczesny premier Szwecji zapraszał imigrantów spoza Europy do masowego osiedlania się na terytorium tego państwa. Teraz Reinfeldt jako największe zagrożenie przedstawił protekcjonistyczną politykę amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa, którego działania mają na celu budowę nowego ładu światowego, oznaczającego przede wszystkim wycofanie się Stanów Zjednoczonych z władzy nad całym globem.

Tymczasem zdaniem byłego lidera Moderaterny problemy współczesnego świata wymagają globalnej odpowiedzi, ponieważ „polityki klimatycznej nie można rozwiązać przy pomocy

nacjonalizmu". Reinfeldt jako multimilioner znajdujący się już przynajmniej deklaracyjnie poza światem polityki, podkreślił jednocześnie, że świat rozwija się najlepiej poprzez wolny handel, stąd zagrożeniem jest „ślepy nacjonalizm stawiający własny kraj na pierwszym miejscu”.

Po II wojnie światowej zwracanie uwagi na interesy narodowe miało zostać zastąpione przez nową ideę, jaką było przekonanie o nadrzędności jednostki i jej swobody decyzji. Właśnie dlatego według byłego szwedzkiego premiera błędem jest stawianie narodu ponad jednostkę, dlatego podobne poglądy powinny być surowo zwalczane. Sprawiają ona bowiem wrażenie, że każdy przynależy do ludu będącego kolektywnym bytem.

Na podstawie: FriaTider.se, DN.se

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)